

Donosy

Sustainable Action, jesień 1999

Sustainable Action to biuletyn międzynarodowej sieci "Education for Sustainable Future". Sieć działa poprzez edukację, wydawnictwa i kampanie, promując zrównoważony i niekonsumpcyjny styl życia. W Suwałkach działa polska grupa ESF (ul. Kielecka 3, 16-400 Suwałki).

W USA rośnie sprzeciw wobec autostrady 1-69 mającej łączyć Indianapolis z Evansville. Przecinając obszary leśne, podmokłe i wiele małych gospodarstw rolnych oraz kosztując podatników ogromne sumy pieniędzy, droga ta pozwoli zwiększyć czas przejazdu między miastami jedynie o 10 minut. Lokalna grupa ESF, prowadząca z dużym poparciem lokalnych mieszkańców kampanię przeciw autostradzie, zorganizowała ciekawą akcję. W urzędzie pocztowym, w świetle kamer, aktywiści wrzucali do skrzynki listy protestacyjne do poszczególnych polityków odpowiedzialnych za nieodpowiedzialne decyzje.

W Polsce drogi zajmują już 2 proc. terytorium kraju (czyli dwa razy więcej niż parki narodowe i rezerwy). W najbliższym czasie możemy spodziewać się znacznego zagęszczenia sieci drogowej - w krajach zachodnich pokrywają one 4 do 10 proc. powierzchni.

Powodzie rzeki Jangtse spowodowane były przemysłowym wyrębem lasów Chuamxi w Chinach, a nie prądem El Nino.

Wylewająca rzeka zniszczyła 5 milionów domostw. Rząd Chin przyjął ten fakt do wiadomości, zakazał masowych zrębów zupełnych i rozpoczął akcję zalesiania.

Jednym z priorytetów koncernu General Motors jest obecnie zaszczepienie kultury samochodowej w Chinach. Prezydent Clinton obiecał ułatwienia dla firm motoryzacyjnych inwestujących na chińskim rynku. Według raportu Worldwatch Institute, gdy Chińczycy zaczną korzystać z paliwa na poziomie USA, dziennie zużywać będą 80 milionów baryłek, czyli o 13 milionów baryłek więcej niż obecnie spala każdego dnia cała ludzka populacja.

LD

People & the Planet, vol.8 no.4

Greenpeace ostrzega, że w ciągu najbliższych 30 lat rafy koralowe ulegną zniszczeniu wskutek ocieplania się oceanów. Podniesienie maksymalnej temperatury wody nawet o 1-2 stopnie sprawia, że koralowce stają się białe i giną. W ostatnich 20 latach zdarzyło się sześć takich katastrof, z których najgorsza miała miejsce w roku 1998, kiedy to ucierpiały rafy koralowe praktycznie w każdej części świata. Zniszczenie koralowców oznaczać będzie również utratę źródła utrzymania dla wielu milionów ludzi - obecnie rafy koralowe są jednym z najważniejszych miejsc połowu ryb w krajach rozwijających się. Inną konsekwencją będzie utrata znacznych dochodów z turystyki czerpanych przez ludność zamieszkującą tamte obszary.

Każdego roku około trzech milionów ludzi w krajach rozwijających się przenosi się ze wsi do miast. Są do tego zmuszeni, ponieważ ziemia, dzięki której egzystowali nie nadaje się już do uprawy. Degradacja i pustoszenie ziem powoduje więc przeludnienie miast, przez co nie mogą być zaspokojone podstawowe potrzeby ich mieszkańców, takie jak dostęp do czystej wody, mieszkań, opieki zdrowotnej czy oświaty. Według Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w roku 1999 to właśnie problemy „środowiskowe”, czyli susze, powodzie, degradacja lasów i gleb były najważniejszą przyczyną masowych migracji. Szacuje się, że w wyniku tego typu klęsk 25 milionów ludzi (co stanowi 58% liczby uchodźców na całym świecie) zmuszone było opuścić miejsce zamieszkania. Po raz pierwszy tego typu uchodźcy byli liczniejsi niż ci, których do porzucenia domu zmusiły wojny. Prawie wszystkie gatunki niedźwiedzi są zagrożone wyginięciem - alarmuje WWF. Przyczyną tego stanu rzeczy są polowania, znikanie obszarów, w których niedźwiedzie mogłyby żyć oraz konflikt tych zwierząt z gospodarką człowieka. Wyjątkiem są niedźwiedzie polarne, których zasięg występowania nie został ograniczony, a w niektórych miejscach ich liczebność ostatnio wzrosła.

Niewykorzystane i przestarzałe pestycydy stanowią ekologiczną „bombę zegarową”. Szkodliwe i trwałe związki (m.in. DDT) mogą stanowić zagrożenie dla środowiska i ludzi aż do roku 2030, jeśli nie zostaną przeznaczony większe fundusze na ich składowanie. Problem ten dotyczy głównie krajów rozwijających się, ale także Polski, gdzie znajduje się około 65 tys. ton tego typu substancji.

Prze - Ka